

Kim Nowak, Szczur

Gdy się nie wysypiam mam szczurzą twarz
niebo jest czarne, nie ma na nim gwiazd
w poduszkach chowam chmury zamiast piór
kina i apteki wpadają mi do ust
i chodzę przez sen, pracuję przez sen
setki kilometrów robię kiedy śpię
biegnę po dachach, przechodzę przez drzwi
dziwne historie dzieją się gdy spisz

Gdy się nie wysypiam mam szczurzą twarz
wlewam różne płyny do mych sinich warg
wpadam jak wiatr życzę miłych snów
baki, autobusy wpadają mi do ust
i chodzę przez sen, pracuję przez sen
setki kilometrów robię kiedy śpię
pod stopami pęka świat na pół
skradam się jak kto, układam do snu